

JULIO CORTAZAR „DIALOG PRZY ZERWANIU”

Do czytania na dwa głosy, co oczywiście niemożliwe

- Nie w tym rzecz, żeśmy nie wiedzieli, że **tak to się skończy**.
- Jedno jest ważne, żeby się nie spotkać **przypadkiem**.
- Może chcieliśmy tego od dnia, gdy **przestaliśmy patrzeć w te same gwiazdy**.
- Raczej nie, a mimo to każdego ranka **wciąż budzę się z myślą o tobie**.
- Pomyłka, nastaje dzień, kiedy człowiek patrzy na siebie, jakby **ten w lustrze to nie był on**.
- Cóż to wiadomo, ja jeszcze **chcę spróbować to zmienić**.
- Nie wystarczy chcieć, jeśli nie ma dowodów, że **to uczucie nie jest martwe**.
- Widzisz, do czego służy pewność, że **nie byliśmy sobie pisani**.
- Jasne, teraz każdy żąda oczywistości wobec **faktu naszego rozstania**.
- Jakby całowanie się było odpisywaniem z rachunku, jakby patrzenie na siebie **nic nie znaczyło**.
- Pod bielizną już nie czeka ta sama skóra, co **kiedyś**.
- Czasami myślę, że nie to jest najgorsze; jest tamto, słowo, gdy **już nie patrzyłeś mi w oczy, wypowiadając je**.
- Albo cisza, która wtedy liczyła się jako **znak pustki w naszych sercach**.
- Otwieraliśmy okna, jak tylko **brakowało powietrza w naszej bliskości**.
- A to przewracania poduszek, by znaleźć **niewypowiedziane słowa**.
- Niby wymowa wilgotnych perfum, by **obudzić wszystkie zmysły**.
- Krzyczałaś, podczas gdy ja **bałem się coraz bardziej**.
- Zapadaliśmy się w tę samą oślepiającą lawinę aż do **wczoraj**.
- Czekałam, aż usłyszę to co zawsze: **idź!**
- Zасыпianie w poskręcanych prześcieradłach, a czasem **pod gołym niebem**.
- Wśród pieszczot zwaliliśmy budzik, który **nie przypominał już nam o świetle**.
- Ale dobrze było wstawać i na wyścigi **docierać w to samo miejsce..**
- Ja pierwszy, cały mokry, z suchym ręcznikiem w ręku **patrzyłem na ciebie**.
- Kawa i tosty, lista zakupów i **chaos myśli w głowie**.
- Wszystko tak samo, można by rzec, **ale czegoś nagle brakowało**.
- Identycznie, tyle że zamiast **już na zawsze, było tylko na tę chwilę**.
- Jak chęć opowiedzenia snu, który po **przebudzeniu znika**.
- Jak rysunek sylwetki, powtórzenie z pamięci czegoś tak **oczywistego**.
- Równocześnie wiedząc, że **to może ostatni raz**.
- O tak, ale niemal czekając na spotkanie z **nieznanym**.
- Może jeszcze trochę marmolady i **pogubionych uczuć**.
- Dziękuję, nie mam **już ani słów, ani miłości**.

Praca uczniów klasy IB1 (wrzesień 2018) – dokończony dialog bohaterów Cortazara.